

# Izabela Chmalewska

---

## Udział polskich sił zbrojnych w kształtowaniu bezpieczeństwa na kontynencie afrykańskim

---

Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej nr 1(9), 43-52

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

AUTOR

Izabela Chmalewska

izabela.chmalewska@gmail.com

## UDZIAŁ POLSKICH SIŁ ZBROJNYCH W KSZTAŁTOWANIU BEZPIECZEŃSTWA NA KONTYNENCIE AFRYKAŃSKIM

Wojna jest zjawiskiem społeczno – politycznym i jako takie towarzyszy ludzkości od zarania dziejów. Jest motorem postępu technicznego, a także przyczyną wielowymiarowych degradacji demograficznych, gospodarczych i psychospołecznych<sup>1</sup>. Jak pisał znany pruski generał, teoretyk wojny: *wojna jest jedynie kontynuacją polityki innymi środkami*.

Zapoczątkowana po II wojnie światowej dekolonizacja przyniosła istotną zmianę geopolitycznej mapy kontynentu afrykańskiego – w miejsce zależnych obszarów zarządzanych przez Wielką Brytanię, Francję, Portugalię, Włochy, Hiszpanię i Belgię wyodrębniło się ponad 50 suwerennych państw zdywersyfikowanych pod względem wielkości terytorialnej, struktury demograficznej, potencjału gospodarczego oraz reżimów politycznych. Przełomowy dla Afryki był przede wszystkim rok 1960, w którym niepodległość uzyskało 17 krajów. U podstaw procesów, które pobudziły system kolonialny, leżało wiele różnych czynników tj.: powstanie obozu państw socjalistycznych, początki uprzemysłowienia kolonii, styczność Afrykanów z rozwiniętą technologią europejską, a także wewnętrzne przemiany społeczne i gospodarcze w krajach afrykańskich<sup>2</sup>.

Afryka jest drugim po Azji obszarem najczęściej i najbardziej dotkniętym przez konflikty zbrojne. Utrzymywanie kształtu granic jest zasługą afrykańskiej polityki oraz wsparcie USA i wielu europejskich państw. Organizacja Jedności Afrykańskiej (OJA)<sup>3</sup> uznała, iż granice wyznaczone przez kolonialistów są niesprawiedliwe, jednakże zaakceptowała je, gdyż przyznała, że nie ma łatwego i odpowiedniego sposobu wprowadzenia zmian na mapie kontynentu. Topografia Afryki sprawia, że niewiele jest granic naturalnych. Grupy etniczne, które zamieszkują owe tereny prowadzą koczownic-

<sup>1</sup> P. Żurawski vel Grajewski, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wymiar militarny*, PWN, Warszawa 2012, s. 11.

<sup>2</sup> T. M. Pasierbiński, *Afryka Niepodległa*, wyd. Polonia, Warszawa 1964, s. 5.

<sup>3</sup> OJA – Organizacja Jedności Afrykańskiej – (OJA; ang. *Organization of African Unity, OAU*) – jedna z najważniejszych i najliczniejszych regionalnych organizacji międzynarodowych zrzeszająca niemal wszystkie państwa Afryki z wyjątkiem Maroka. Założona została 25 maja 1963 roku w Addis Abebie (Etiopia), która pozostawała jej siedzibą. W 2002 organizacja przestała istnieć, a na jej miejsce została powołana Unia Afrykańska. Rocznica powołania OJA obchodzona jest jako Dzień Afryki.

czy tryb życia i nie ma możliwości nakreślenia granic, które zagwarantują bezpieczeństwo pod względem etnicznym. OJA była jedną z nielicznych organizacji międzynarodowych poza ONZ, która największą wagę przywiązywała do zlikwidowania kolonializmu w Afryce. Ówczesne i późniejsze doświadczenia wskazały, iż to właśnie za sprawą kolonializmu pojawiło się wiele konfliktów, których podłożem były dążenia narodowowyzwoleńcze.

Z geopolitycznego punktu widzenia Afrykę można podzielić na 5 poszczególnych obszarów:

- muzułmańskie kraje na północy kontynentu, do których zalicza się Maroko, Algierie, Tunezję, Libię, Egipt, a także terytorium Sahary Zachodniej;
- kraje, które są na linii podziału pomiędzy Afryką arabsko-berberyjską i murzyńską; należą do nich: Mauretania, Mali, Niger, Czad i Sudan;
- pozostałe kraje umiejscowione na kontynencie i wyspach Atlantyku;
- Republika Południowej Afryki, największy i najbardziej rozwinięty kraj Czarnej Afryki, a także niepodległe państwa Lesotho i Suazi uzależnione w sposób gospodarczy od RPA;
- niepodległe państwa wyspiarskie na Oceanie Indyjskim: Madagaskar i Mauritius<sup>4</sup>.

Organizacje światowe biją na alarm. Według ich opinii w większości obszaru kontynentu afrykańskiego panuje głód i ubóstwo, rozprzestrzeniają się epidemie HIV/AIDS oraz malaria. Poza problemami natury społecznej i gospodarczej w wielu państwach Afryki toczą się wojny o sprawowanie władzy w regionie (w Sierra Leone, Liberii czy na Wybrzeżu Kości Słoniowej), spory graniczne (spór o Zachodnią Saharę, czy spór między Etiopią a Erytreą). Wiele z nich, tak jak: konflikt w Sudanie czy Rwandzie ma podłoże etniczne. Sytuację w Afryce komplikują przede wszystkim:

- duże zróżnicowanie etniczne i językowe kontynentu,
- sztucznie wyznaczone granice między poszczególnymi krajami,
- dyktatorskie rządy,
- walki o podział zasobów naturalnych, takich jak: ropa naftowa, diamenty, złoto<sup>5</sup>.

Występujące zróżnicowanie pod względem ekonomicznym i gospodarczym północy i południa w odniesieniu do środkowej części kontynentu, czynniki religijne, czy też wydarzenia historyczne sprawiają, że Afryka jest kontynentem szczególnie narażonym na powstawanie wewnętrznych zagrożeń militarnych<sup>6</sup>.

---

<sup>4</sup> M. Kuczyński, *Konflikty zbrojne na świecie. Afryka*, Biuro Prasy Informacji MON, Warszawa 1995, s. 6.

<sup>5</sup> Tamże.

<sup>6</sup> S. E. Dworecki, T. Kęsoń, M. Z. Kulisz, *Konflikty zbrojne w Afryce i Ameryce*, Atka, Warszawa 1997, s. 10.

Wojna domowa, która wybuchła w Nigerii w roku 1967 (secesja bogatej w ropę i węgiel Biafry), jest typowym konfliktem między biedną, utrzymującą się głównie z roli północą, a uprzemysłowionym i względnie bogatym południem. Wielonarodowościowa struktura państwa, właśnie religijne oraz konflikty etniczne dodatkowo dzielą poszczególne regiony kraju i bardziej skomplikowały sytuację.

28 sierpnia 1968 roku władze nigeryjskie zwróciły się z oficjalną prośbą do Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz Organizacji Jedności Afrykańskiej, a także do wybranych czterech państw – Kanady, Polski, Szwecji oraz Wielkiej Brytanii – o wysłanie swych przedstawicieli i utworzenie międzynarodowej grupy obserwatorów w celu zbadania sytuacji w regionie biafrańskim<sup>7</sup>. We wrześniu 1968 r. rozpoczęła działalność Międzynarodowa Grupa Obserwatorów – OTN (International Observer Team Nigeria)<sup>8</sup>. Z początkiem października 1967 r. do Nigerii przybył pierwszy polski zespół: płk Alfons Olkiewicz (przewodniczący), por. Michał Byczy oraz doradca – Tadeusz Kumanek. Od lipca 1969 r. do marca 1970 r. pracę przejął drugi zespół: płk Józef Biernacki (przewodniczący) i ppłk Kazimierz Grymin. Działania Polaków oraz pozostałych członków OTN zostały ocenione bardzo dobrze zarówno przez władze Nigerii, delegacje ONZ i przedstawicieli Organizacji Jedności Afrykańskiej, jak i instytucji pozarządowych zaangażowanych w zmniejszenie negatywnych skutków konfliktu. Komisja nigdy nie potwierdziła zarzutów stawianych przez rebeliantów dotyczących zbrodni dokonywanych na jeńcach wojennych i ludności cywilnej przez siły rządowe<sup>9</sup>.

Obok działalności obserwatorów drugim obszarem jest udział Polski w misjach pokojowych ONZ, który sięga początków lat 70. ubiegłego wieku. Od roku 1973 roku Polacy służą pod flagą ONZ w najbardziej zapalnych rejonach konfliktów w Afryce, Azji, Europie i na Bliskim Wschodzie. Misje utrzymania pokoju należą do głównych działań podejmowanych przez ONZ i mają na celu zapewnienie międzynarodowego pokoju oraz bezpieczeństwa. Historia pokazuje, iż działania takie jak: zapobieganie konfliktom oraz prowadzenie mediacji (*conflict prevention and mediation*), tworzenie pokoju (*peacemaking*), wymuszenie pokoju (*peace enforcement*) oraz budowanie pokoju (*peacebuilding*) muszą wzajemnie się uzupełniać, ponieważ tylko

---

<sup>7</sup> <http://afryka.org/afryka/misje-onz--1---nigeria-1968-1970,news/> [dostęp: 26.01.2014].

<sup>8</sup> OTN *International Observer Team Nigeria*. Pierwszą z misji pokojowych z udziałem Polaków w Afryce Subsaharyjskiej była Grupa Obserwatorów w Nigerii, działająca w Biafrze w latach 1968-1970. Udział Polaków w OTN stanowiło istotną cezurę w historii zaangażowania się naszego kraju w misje pokojowe. Polscy obserwatorzy po raz pierwszy wyjechali na misję do Afryki Subsaharyjskiej – obszaru wymagającego świetnego przygotowania logistycznego, adaptacji do klimatu tropikalnego. Monitorowano sytuację w rejonie walk, które wybuchły na tle nienawiści plemiennej.

<sup>9</sup> <http://afryka.org/afryka/misje-onz--1---nigeria-1968-1970,news/> [dostęp: 26.01.2014].

multilateralne podejście do sytuacji może wpłynąć na zmniejszenie ryzyka ponownego wystąpienia konfliktu zbrojnego<sup>10</sup>.

Kolejnym aspektem jest udział Polski w operacjach humanitarnych, w których swoją obecność zaznaczyła, wysyłając autonomiczny zespół śmigłowców do Etiopii w lutym 1985 roku. Panująca w tym kraju klęska głodu i suszy (później też powodzi) wymusiła na społeczności międzynarodowej pomoc humanitarną. Celem operacji było niesienie pomocy ludności Rogu Afryki dotkniętej nie tylko klęską głodu, lecz także konfliktami wewnętrznymi, sporami politycznymi, wojnami partyzanckimi i przesiedleniami. Wydzielony kontyngent Wojsk Lotniczych w ramach operacji humanitarnej ONZ i rządu Etiopii pod nazwą: *Polska Lotnicza Eskadra Pomocy Etiopii* wykonywał działania związane głównie z transportem ludności, przekazywaniem pomocy humanitarnej w najbardziej dotknięte rejony, a także rozrzutem zboża na pola i inne miejsca objęte klęską głodu. Zasadniczą część Eskadry obejmowała 22 osobową załogę<sup>11</sup>.

Słaby dorobek OJA w sferze organizowania misji pokojowych w pierwszym etapie jej działalności spowodował, iż rozwiązywanie konfliktów afrykańskich wymagało pozytywnego zaangażowania mocarstw epoki zimnowojennej. Pociągnęło to za sobą – w sytuacji uznania konieczności zaangażowania sił międzynarodowych jako czynnika wspierającego proces pokojowy – nawiązywanie do tych instytucji, na których działalność te mocarstwa miały wpływ. Wraz z końcem okresu zimnowojennego Afryka dwukrotnie zwróciła się do ONZ jako organizacji legitymizującej misje pokojowe<sup>12</sup>. W styczniu 1989 roku rozpoczęła swoją aktywność pierwsza Misja Weryfikacyjna Narodów Zjednoczonych w Angoli (*United Nations Angola Verification Mission, UNAVEM*), a od kwietnia 1989 r. wraz z udziałem Polski podjęła działalność Grupa Pomocy Narodów Zjednoczonych w Okresie Przejściowym (*United Nations Transition Assistance Group, UNTAG*) w Namibii, której celem było przygotowanie i przeprowadzenie procesu dekolonizacji na tym terytorium. Od roku 1915 Afryka Południowo-Zachodnia była zajmowana przez wojska Republiki Południowej Afryki (RPA), a pięć lat później niemiecka kolonia stała się terytorium mandatowym RPA. Wraz ze zmianą nazwy kraju w 1968 na Namibia, ONZ unieważniło także mandat RPA do zarządzania krajem. RPA nie przyjęła owych decyzji i kontynuowała kontrolę nad krajem. Grupę Pomocy ONZ w Okresie Przejściowym dla Namibii – UNTAG powołano na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa z 16 lutego 1989 r. Jej zadaniem była pomoc Specjalnemu Przedstawicielowi Sekretarza Generalnego w uzyskaniu przez Namibię

---

<sup>10</sup> [http://www.unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/globalne\\_bezpieczenstwo.php](http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/globalne_bezpieczenstwo.php) [dostęp: 26.01.2014].

<sup>11</sup> B. Popławski, *Udział Polaków w misjach pokojowych na terenie Afryki Subsaharyjskiej*, BAS, nr 19 (111), s. 2-3.

<sup>12</sup> W. Lizak, *Afrykańskie instytucje bezpieczeństwa*, Scholar, Warszawa 2012, s. 183.

niepodległości<sup>13</sup>. Trzon Polskiej Wojskowej Jednostki Logistycznej (PWJL) w UNTAG stanowił POLLOG utworzony w kwietniu 1989 r. Wraz z 89. Kanadyjską Jednostką Logistyczną i szwajcarską jednostką medyczną tworzyli Logistyczną Grupę Wsparcia. Ich zadaniem był przede wszystkim transport osób cywilnych i wojskowych oraz materiałów niezbędnych dla sił pokojowych<sup>14</sup>. Z uwagi na przygotowywane wybory została powołana grupa obserwatorów wojskowych, która liczyła 300 oficerów z 14 państw, w tym 20 z Polski. Dowódcą tego zespołu był płk Bolesław Izydorczyk. Zaangażowanie sił UNTAG, pomimo występujących problemów, okazało się efektywne. Namibia uzyskała niepodległość, z której korzysta do dnia dzisiejszego. Warto jednak zaznaczyć, iż była to jedna z nielicznych udanych operacji pokojowych w rozpoczynającym się, a zarazem tak trudnym dla ONZ okresie. Dla żołnierzy polskiego kontyngentu misja UNTAG stanowiła przełom w historii: wyjeżdżali do Afryki jako batalion komunistycznej Polski, a w marcu 1990 r. wracali już do III RP<sup>15</sup>.

Kolejnym, chociaż tylko jednoosobowym akcentem, Polska wspomogła także misję pod kryptonimem MINURSO na Saharze Zachodniej<sup>16</sup>. Misja pokojowa działająca od 1991 roku powołana do życia na podstawie Rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 690 miała za zadanie nadzorowanie przestrzegania zawieszenia broni między siłami Maroka, które uważa Saharę Zachodnią za część swojego terytorium, a walczącymi o niepodległość tego obszaru bojownikami Polisario. Brak porozumienia pomiędzy stronami wywołał reakcję ONZ, która zaangażowała się w sprawę określenia statusu Sahary Zachodniej przy współpracy Organizacji Jedności Afrykańskiej (OJA)<sup>17</sup>.

Stosunkowo niewielka aktywność Organizacji Jedności Afrykańskiej na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w regionie przyczyniła się do odebrania jej jako mało skutecznej i nieefektywnej. Po dekolonizacji Afryki zakres jej wpływu na stabilizację regionu był bardzo skromny. Organizację Jedności Afrykańskiej w owym czasie charakteryzowały raczej w niektórych przypadkach brak reakcji na pojawiające się konflikty oraz nieskuteczność podejmowanych działań. Zniechęcała ona także inne państwa gotowe do zaangażowania się w taką działalność<sup>18</sup>. Po zdobyciu pełnej suwerenności w prowadzeniu polityki zagranicznej udział Polaków w misjach pokojowych zmienił nieco swój charakter. Faktem jest, że reprezentanci polskich sił zbrojnych nadal angażowali się w misje o charakterze obserwacyjnym (MINURSO, UNAMIR, UNOMIL, MONUA, UNMEE) rozdzielające zwaśnio-

<sup>13</sup> B. Popławski, *Udział...*, wyd. cyt., s. 2-3.

<sup>14</sup> Kompania transportowa POLLOG-u wyposażona była w pojazdy polskiej produkcji, samochody ciężarowe STAR 266 i Jelcz 415 D, które pokazały swoją niezawodność.

<sup>15</sup> <http://skmponz.szczecin.pl/pkw-untag/> [dostęp: 26.01.2014].

<sup>16</sup> [http://www.unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/minurso.php](http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/minurso.php) [dostęp: 18.01.2014].

<sup>17</sup> Tamże.

<sup>18</sup> W. Lizak, *Afrykańskie...*, wyd. cyt., s. 142-184.

ne strony – wcześniej wspomniany konflikt między Polisario a Marokańczykami na Saharze Zachodniej, walki pomiędzy plemionami Tutsi i Hutu w Rwandzie i w Kongo oraz wojna Etiopii z Erytreą. Jednakże to udział w operacjach o szerokim zasięgu stanowił istotną zmianę w aktywności Polaków w misjach pokojowych w Afryce po roku 1989. W okresie narastania wieloetapowych konfliktów, wywołanych m.in.: kryzysem gospodarczym, eskalacją konfliktów plemiennych i powtarzającymi się zamachami stanu, ONZ coraz częściej decyduje się na wysyłanie do Afryki misji, które realizowane są przez kilkunastotysięczne, wielonarodowe kontyngenty. Wielu badaczy uznaje ten kontyngent za swoisty poligon operacji pokojowych prowadzonych przez ONZ<sup>19</sup>.

Koniec XX wieku charakteryzował się bardziej nadzorem cywilnych migrantów – uchodźców z obszarów dotkniętych konfliktami lub też imigrantów (np. władze Rabatu osiedlali Marokańczyków na terytorium Sahary Zachodniej). W pomoc bezpośrednią zaangażowały się grupy oddziałów pokojowych stanowiące przez wykwalifikowanych, niezależnych specjalistów ds. pomocy humanitarnej i rozwojowej, które wspierały także edukację na szczeblu lokalnym. Jako przykład, można przytoczyć operację w Liberii UNMIL (*United Nations Mission in Liberia*). Brak porozumienia między rządem a opozycją dotyczący reguł sprawowania władzy, nieustanne łamanie praw człowieka, represje wobec przeciwników politycznych i niereformowany sektor bezpieczeństwa narodowego doprowadziły do wybuchu kolejnej wojny domowej w tym kraju. W sierpniu 2003 roku strony konfliktu podpisały porozumienie pokojowe, w którym powołując się na Rozdział VII Karty Narodów Zjednoczonych, zwróciły się z prośbą do ONZ o wysłanie sił międzynarodowych do Liberii. 19 września 2003 roku na mocy rezolucji Rady Bezpieczeństwa nr 1509 powołano wielowymiarową operację pokojową. W jej skład wchodziły komponenty, takie jak: polityczny, militarny, policyjny, wymiaru sprawiedliwości, spraw cywilnych, praw człowieka, równości płci, ochrony praw dziecka, rozbrojenia, demobilizacji i reintegracji, informacji publicznej oraz wsparcia<sup>20</sup>. Polska wsparła UNMIL dwoma obserwatorami wojskowymi, a także Polskim Kontyngentem Policyjnym złożonym z 3 funkcjonariuszy. Wykonywanie zadań polegających na doradztwie, asyście i szkoleniu Liberyjskiej Policji Narodowej rozpoczęli w styczniu 2004 roku. Na kilkanaście dni przed planowanym powrotem do kraju polski komponent poniósł ogromną stratę – w skutek choroby zmarł dowódca kontyngentu – podinsp. Bogdan Laskowski<sup>21</sup>.

Inną misją, w którą zaangażowane są kilkudziesięcioletnie siły międzynarodowe oraz reprezentanci organizacji pozarządowych, jest MONUSCO. Po-

---

<sup>19</sup> B. Popławski, *Udział...*, wyd. cyt., s. 2-4.

<sup>20</sup> [http://www.unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/unmil.php](http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/unmil.php) [dostęp: 18.01.2014].

<sup>21</sup> [http://pl.wikipedia.org/wiki/Polski\\_Kontyngent\\_Policyjny\\_w\\_Liberii](http://pl.wikipedia.org/wiki/Polski_Kontyngent_Policyjny_w_Liberii) [dostęp 26.01.2014]

wołana 28 maja 2010 roku na mocy rezolucji 1925 Rady Bezpieczeństwa Misja Stabilizacyjna Organizacji Narodów Zjednoczonych w Demokratycznej Republice Konga MONUSCO od 1 lipca 2010 roku zastąpiła Misję Obserwacyjną – MONUC (*United Nations Organization Mission in Democratic Republic of the Congo*). Uczestniczy w niej trzech obserwatorów wojskowych z Polski. Do zadań nowej misji należy przede wszystkim reintegracja społeczności kongijskiej, ochrona ludności cywilnej i personelu humanitarnego, wspieranie lokalnych władz w działaniach stabilizacyjnych i umacnianiu pokoju. Szczególną wagę przywiązuje się do ochrony praw człowieka<sup>22</sup>.

Znaczącą rolę odgrywają misje organizowane wspólnymi siłami ONZ i UE. Do chwili obecnej Polacy zaangażowali się w dwie operacje tego typu. Po zakończeniu II wojny domowej w Kongo, rozpoczął się proces stabilizacji kraju, którego skutkiem były wybory prezydenckie i parlamentarne. Nad prawidłowością ich przebiegu czuwała Misja MONUC wspierana przez Siły Unii Europejskiej (EUFOR RD Congo). W kwietniu 2006 roku Rząd Polski na prośbę Unii przystąpił do formowania kontyngentu wystawionego w większości przez Żandarmerię Wojskową. Polacy tworzyli kompanię ochrony Dowództwa Sił w Kinszasie, a zakres ich zadań obejmował przede wszystkim: ochronę lotnisk w Kinszasie, współpracę z funkcjonariuszami EUPOL-u oraz ochronę Dowództwa Sił EUFOR, personelu ONZ i UE. Po przeprowadzonych wyborach sytuacja w Kongu zaczęła się stabilizować, co wpłynęło na zakończenie misji oraz wycofanie się z kraju EUFOR. Wydzielony Polski Komponent oficjalnie zakończył działania 1 grudnia 2006<sup>23</sup>.

Ze względu na brak widocznych efektów operacji prowadzonych z udziałem sił ONZ i Unii Afrykańskiej zgodnie z upoważnieniem nadanym rezolucją nr 1778 Rady Bezpieczeństwa z 25 września 2007 r. UE zdecydowała się na powołanie własnej misji wojskowej w regionie objętym klęską humanitarną na granicy Czadu, Republiki Środkowoafrykańskiej i Sudanu. Głównymi przesłankami sił pokojowych UE było powstrzymanie groźby rozprzestrzeniania się konfliktu w Darfurze (wschodni Sudan), wprowadzenie pokoju, zachowanie suwerenności i integralności terytorialnej Czadu i Republiki Środkowoafrykańskiej. *Nie była to klasyczna operacja pokojowa, ale operacja mająca na celu zapewnienie bezpieczeństwa działaniom humanitarnym ONZ. Siły UE w Czadzie uzupełniały więc misję pokojową ONZ w Darfurze – UNAMID (African-United Nations Mission in Darfur), gdzie polityczny i etniczny konflikt, zapoczątkowany przez rebelię z 2003 r.*<sup>24</sup> Bez wątpliwości można przyznać, że EUFOR TCHAD/RCA była najważniejszą, ale też najliczniejszą operacją Unii Europejskiej w Afryce, którą reprezentowało 3400 żołnierzy z 26 państw członkowskich. Wśród nich największą liczebnością wyróżniały się kontyngenty: francuski (1700), polski (400 żoł-

<sup>22</sup> [http://www.unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/monusco.php](http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/monusco.php) [dostęp: 18.01.2014].

<sup>23</sup> B. Popławski, *Udział...*, wyd. cyt., s. 2-4.

<sup>24</sup> <http://www.pkwc Chad.wp.mil.pl/pl/28.html> [dostęp: 18.01.2014].



nierzy tworzących dwie kompanie manewrowe wraz ze wsparciem inżynierijnym i logistycznym), irlandzki (400), austriacki (170), hiszpański (90), belgijski (80)<sup>25</sup>.

Nawiązywanie trwałej współpracy z miejscową ludnością, zabezpieczanie konwojów humanitarnych, czy poprawa lokalnej infrastruktury to tylko niektóre z zadań w sferze odpowiedzialności polskiego komponentu. Oficjalne zakończenie działalności dla EUFOR TCHAD/RCA nastąpiło 15 marca 2009 roku, co nie było jednoznaczne z opuszczeniem kraju przez PKW. Zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa z dnia 14 stycznia 2009 roku Polski Kontyngent Wojskowy przeszedł pod zwierzchnictwo Misji ONZ w Republice Środkowoafrykańskiej i Czadzie. Przez kolejne 6 miesięcy Polacy przeprowadzili cztery operacje wojskowe: „Pionier” – mająca na celu zagwarantowanie bezpieczeństwa wszelkich działań organizacji humanitarnych w okresie pory deszczowej; „Północna Fala I” i „Północna Fala II” – ich wytyczną była minimalizacja eskalacji zagrożeń o charakterze kryminalnym, jakie pojawiały się w strefie przygranicznej oraz „Kalkulator” – wsparcie w dokonywaniu spisów uchodźców w obozach<sup>26</sup>.

Afrykański system bezpieczeństwa jest oparty na dwóch głównych filarach instytucjonalnych:

- ogólnoafrykańskiej instytucji bezpieczeństwa w postaci Unii Afrykańskiej<sup>27</sup>;
- instytucjach subregionalnych<sup>28</sup>.

Faktem jest, iż to właśnie instytucje subregionalne działają zdecydowanie skuteczniej i efektywniej w sferze bezpieczeństwa, szybciej reagując na powstające sytuacje kryzysowe i konflikty zbrojne<sup>29</sup>. Pomimo to błędne jest założenie oparte na idei: *rozwiązywania problemów regionalnych wyłącznie przez instytucje lokalne, eliminując korzystanie z pomocy spoza Afryki*. Historia pokazuje, jak ogromną rolę spełniają siły międzynarodowe, udzielając pomocy krajom afrykańskim na różnych płaszczyznach ich rozwoju, poczynając od uzyskania niepodległości i pełnej dekolonizacji przez zapobieganie zagrożeniom, pomoc humanitarną, wymuszanie, utrzymywanie lub stabilizowanie pokoju. Wsparcie spoza kontynentu – napływające również z Polski – okazuje się niezbędne. Polska jako aktywny uczestnik organizacji międzynarodowych powinna nadal brać czynny udział w misjach w Afryce. Jej wkład w tworzenie bezpieczeństwa międzynarodowego, jak

---

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> B. Popławski, *Udział...*, wyd. cyt., s.2-4.

<sup>27</sup> Unia Afrykańska jest młodą instytucją powołaną w 2002 roku na szczycie krajów afrykańskich w Durbanie. Zastąpiła ona istniejącą od 25 maja 1963 roku Organizację Jedności Afrykańskiej (OJA). Idea powołania do życia nowej organizacji została sformułowana w 1999 r. i zgłoszona przez libijskiego przywódcę pułkownika Muammara al-Kaddafiego.

<sup>28</sup> R. Kuźniar, B. Balcerowicz (red.), *Bezpieczeństwo Międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 2012, s. 217.

<sup>29</sup> Tamże, s. 217.

pokazuje doświadczenie z minionych operacji, miał duże znaczenie. Polska powinna rozwijać przyjazne stosunki z Afryką Subsaharyjską nie tylko z perspektywy pomocy charytatywnej i rozwojowej realizowanej w oparciu o szereg projektów Ministerstwa Spraw Zagranicznych i organizacji pozarządowych, lecz także z uwagi na atrakcyjność rynku Afryki.

### **Bibliografia**

1. Dworecki S. E., Kęsoń T., Kulisz M., *Konflikty zbrojne w Afryce i Ameryce, Atka*, Warszawa 1997.
2. Kuczyński M., *Konflikty zbrojne na świecie Afryka*, MON, Warszawa 1995.
3. Kuźniar R., Balcerowicz B. (red.), *Bezpieczeństwo międzynarodowe*, Scholar, Warszawa 2012.
4. Lizak W., *Afrykańskie instytucje bezpieczeństwa*, Scholar, Warszawa 2012.
5. Pasierbiński T. M., *Afryka Niepodległa*, Polonia, Warszawa 1964.
6. Popławski B., *Udział Polaków w misjach pokojowych na terenie Afryki Subsaharyjskiej*, BAS, nr 19 (111).
7. Żurawski vel Grajewski P., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Wymiar militarny*, PWN, Warszawa 2012.

### **Strony internetowe**

1. [http://pl.wikipedia.org/wiki/Polski\\_Kontyngent\\_Policyjny\\_w\\_Liberii](http://pl.wikipedia.org/wiki/Polski_Kontyngent_Policyjny_w_Liberii).
2. <http://www.pkwczaad.wp.mil.pl/pl/28.html>.
3. [http://www.unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/minurso.php](http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/minurso.php).
4. [http://www.unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/monusco.php](http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/monusco.php)
5. [http://www.unic.un.org.pl/misje\\_pokojowe/unmil.php](http://www.unic.un.org.pl/misje_pokojowe/unmil.php).

### **POLISH ARMED FORCES' PARTICIPATION IN SECURITY SHAPING ON THE AFRICAN CONTINENT**

The main problems in Africa consist in combating terrorism, conflicts over resources, claims relating to genocide before the international tribunal, illegal migrations, as well as many other conflicts. Poland, as NATO and the European Union's Member State, participates more widely than before in creating and pursuing international policy. As a part of the West, Poland faces global problems and challenges.

Emerging threats, even although they do not refer to our territory (e.g. migration waves), cause that their indirect consequences are perceptible. Poland's engagement in Africa – in comparison to other operations that Poles participated in (Afghanistan or Iraq), may be recognized as relatively small.